

Wróg Polski Ludowej ukrywa zboże — dobry obywatel sprzedaje je Państwu!

SŁOWO POLSKIE



Rok VI. Nr 58 (1554)
Wydanie A

Wtorek, dnia 27 lutego 1951 r.

Dziś 4 strony
Cena 15 groszy



Dnia 23 lutego w 33 rocznicę powstania Armii Radzieckiej lud stolicy zmanifestował swoje gorące uczucia wdzięczności dla Armii Wyzwolicielki narodu polskiego spod jarzma hitlerowskiego i złożył hołd bohaterom żołnierzom radzieckim, poległym w walkach o wyzwolenie Warszawy. Na zdjęciu: fragment składania wieńców.

Fot. „Film Polski”



Jan Kietliński wraz z innymi członkami spółdzielni produkcyjnej w Tworzyjanowie ogląda zboże, przeznaczone do odwiezienia na punkt skupu.

Fot. „Film Polski”

Apel Światowej Rady Pokoju

„Czyniąc zadość dążeniom milionów ludzi na całym świecie, bez względu na ich zdanie o przyczynach wywołujących groźbę wojny światowej,

w imię utrwalenia pokoju i zapewnienia bezpieczeństwa międzynarodowego,

żądamy zawarcia paktu pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami — Stanami Zjednoczonymi, Związkiem Radzieckim, Chińską Republiką Ludową, Wielką Brytanią i Francją.

Gdyby rząd któregośkolwiek z wielkich mocarstw odmówił spotkania w celu zawarcia paktu pokoju, będziemy uważali tę odmowę za dowód agresywnych zamiarów tego rządu.

Wzywamy wszystkie kraje miłujące pokój, by poparły żądanie w sprawie zawarcia paktu pokoju, otwartego dla wszystkich państw.

Składamy swe podpisy pod tym apelem i wzywamy do podpisania go wszystkich ludzi dobrej woli i wszystkie organizacje dążące do utrwalenia pokoju.

Jako pierwsi podpisali apel członkowie Światowej Rady Pokoju z jej przewodniczącym prof. Joliot-Curie na czele.

Rolnicy z Glinic wzywają gromady całej Polski do współzawodnictwa w zwiększeniu plonów

Dzierżoniów (ber). Gromada Glinice niczym na pozór nie różni się od innych gromad polskich. 60 zgrupowanych gospodarstw, sklep, świetlica — oto cały jej obraz. Nie trzeba jednak bystrego obserwatora, by stwierdzić, że jest to wieś jedna z przodujących, idących z postępem. Wykonując plan skupu zboża w 118 procent, chłopcy Glinic dali wyraz swego uświadamienia społecznego.

Nie zadowolono to ich jednak. — Musimy zwiększyć wydajność z hektara — mówili. Nad tym właśnie dyskutują grupy zebranych przed świetlicą chłopów. Trzeba dobrze rozważyć wszystkie możliwości, zanim podejmie się zobowiązanie. Na zebraniu ostatecznie zdecydowano o zwiększeniu swoich plonów.

Dyskusja staje się coraz bardziej gorąca. Ob. Michał Mirski tłumaczy, że 16 q z rzędu z ha, to liczba całkiem realna.

— No tak — mówi Władysław Mazur, — poprzednio,

z powodu nieumiejętnej uprawy tej rośliny mieliśmy tylko 8 q.

(Dokończenie na str. 2-ef)

Po wspaniałych sukcesach w Warszawie w sobotę przybędzie do Wrocławia cyrkowy zespół chiński

W piątek 2.III. przybędzie do Wrocławia cyrkowy zespół artystyczny Chińskiej Republiki Ludowej, który odniósł wspaniałe sukcesy w Warszawie i Łodzi. W sobotę Wrocław ujrzy dwa występy cyrkowych artystów chińskich, które odbędą się w Operze, po czym goście odwiedzą kolejno: Chorzów, Sosnowiec, Katowice, Nową Hutę, Kielce, Olkusz i Białystok, a następnie powrócą na jeden dzień do Warszawy.

Cyrkowy zespół chiński liczy 69 artystów, w tym 10 kobiet i 5-cio dzieci. Najmłodszym z całego zespołu jest 12-letni chłopiec Czu-Ju-Czen. Tymczasem zespołu jest p. Lu-Hua-Lan, której matka była Polką. Podczas studiów w Petersburgu jeszcze przed Rewolucją Październikową — matka p. Lu-Hua-Lan poznała studenta

Chińczyka, za którego wyszła za mąż. Ojciec oraz liczne rodzeństwo p. Lu-Hua-Lan umiemy dobrze po polsku.

Oto co pisze nasz korespondent warszawski o pierwszym występie artystów chińskich w stolicy Polski:

Na program spektaklu złożyło się 15 numerów, w których udział wzięło 69 artystów, oraz orkiestra Narodowej Opery w Pekinie, która grała melodie ludowe. Nie wiadomo właściwie, który z numerów można było uważać za najlepszy, czy skoki akrobatyczne przez pionąca obręcz, czy ekwilibrystykę na rowerach, wycieczny „fudzi z gumy”, czy wreszcie zrzeczenie sztuczki z latającą dzidą. Jednym z najbardziej fascynujących numerów była żonglerka talerzami wirującymi na prętach metrowej długości.

Ogólny podziw budziły kostiumy młodych artystek. Kostiumy te bowiem były z prawdziwego chińskiego jedwabiu.

W rejonie Seulu toczą się na poszczególnych odcinkach frontu walki o znaczeniu lokalnym.

Działający na zapleczu nieprzyjaciela oddział partyzancki zaatakował zniszczenia w dniu 16 lutego jednostkę nieprzyjacielską, zadając jej znaczne straty. Ponad 500 nieprzyjacielskich żołnierzy i oficerów poległo lub odniosło

Ważne ustawy

na porządku dziennym
wczorajszych obrad sejmowych

Najważniejszym punktem obrad na wczorajszym posiedzeniu Sejmu Ustawodawczego RP było pierwsze czytanie ustawy o narodowym planie gospodarczym na rok 1951. Projekt ustawy referował zastępca przewodniczącego PKPG min. Jedrychowski (przemówienie ministra Jedrychowskiego podajemy w streszczeniu na str. 2).

Projekt ustawy Izba odebrała do komisji planu gospodarczego i budżetu.

W następnych punktach porządku dziennego Sejm odebrał po odczytaniu pierwszych czytań do odpowiednich komisji szereg rządowych projektów ustaw, między innymi ustawy: o zniesieniu samorządowego funduszu wyrównawczego, o ratyfikacji umowy o współpracy kulturalnej między Rzeczpospolitą Polską a Albanią, o zmianie przepisów o reformie bankowej; o budynkach

i lokalach nowobudowanych i odbudowanych; o zmianie organizacji władz w dziedzinie komunikacji; o zniesieniu państwowego instytutu naukowo-gospodarczego w Warszawie; o zniesieniu państw. urzędu repatriacyjnego, o utworzeniu akademii wojskowo-politycznej, o akademii sztabu generalnego im. gen. broni Karola Świerczewskiego o utworzeniu wojskowej akademii technicznej.

Następnie Sejm po wysłuchaniu komisji uchwalił kilka rządowych projektów ustaw i dekrety m. in. o terenowej obronie przeciwlotniczej i o wynalazczości pracowniczej.

Ostatni dekret zapewnia robotnikom opiekę i pomoc państwa w zakresie wynalazczości.

Zacięte walki w rejonie Phenczan

PEKIN (PAP). Ogłoszony 25 lutego w Phencie komunikat dowództwa naczelnego Koreańskiej Armii Ludowej donosi:

Na środkowym odcinku frontu jednostki Armii Ludowej działające w rejonie Phenczan zadają ciosy wojskom nieprzyjacielskim. W walkach w tym rejonie 890 żołnierzy i oficerów nieprzyjacielskich poległo lub odniosło rany, a ponad 80 dostało się do niewoli. Wojska ludowe zdobyły m. in. 7 dział i 34 karabiny maszynowe.

W rejonie Seulu toczą się na poszczególnych odcinkach frontu walki o znaczeniu lokalnym.

Działający na zapleczu nieprzyjaciela oddział partyzancki zaatakował zniszczenia w dniu 16 lutego jednostkę nieprzyjacielską, zadając jej znaczne straty. Ponad 500 nieprzyjacielskich żołnierzy i oficerów poległo lub odniosło

Światowa Rada Pokoju zajmie się dwoma dokumentami: apelem w sprawie zawarcia paktu pokoju i rezolucją w sprawie ONZ.

Następnie Nenni ogłosił francuski tekst apelu Światowej Rady Pokoju w sprawie zawarcia paktu pokoju. Tekst ten odczytano również w językach angielskim, rosyjskim, chińskim i niemieckim.

Członkowie Rady i liczni goście wypełniający salę posiedzeń wysłuchali z głębokim wzruszeniem słów historycznego apelu.

Wyjaśniając znaczenie tego dokumentu, Nenni podkreślił, że podstawowym zadaniem obrońców pokoju jest obecnie akcja na rzecz zawarcia paktu pokoju

między 5 wielkimi mocarstwami. Praca, jakiej trzeba będzie dokonać w związku z ogłoszeniem tego dokumentu, nie ograniczy się do jednego tygodnia ani miesiąca. Możliwe jest, że będzie ona trwała długie miesiące. Jeśli jednak apel ten zostanie wysłuchany — dopomoże on do uratowania świata od nowej wojny i zjednoczy wokół siebie wszystkich, którzy wojny nie chcą.

Przewodniczący prof. Bernal zwrócił uwagę na fakt, że trzydzieści trzech spośród pięciu wielkich mocarstw nie chciały dotychczas słyszeć o jakimkolwiek zagadnieniu, jakie wysuwał ruch obrońców pokoju. Dlatego też w krajach tych ruch obrońców pokoju powinien ogar

nać jak najszersze warstwy ludności, które winny domagać się wszczęcia rokowań. Należy zorganizować masową nieograniczoną kampanię zbierania podpisów pod apelem, o jeszcze większym rozmachu, niż kampania zbierania podpisów pod Apelem Sztokholmskim.

Sekretarz generalny Światowej rady pokoju Jean Laffitte zakomunikował, że przewodniczący Rady, prof. Joliot-Curie

który pozbawiony był możliwości bezpośredniego udziału w sesji, lecz otrzymywał z nią jak najściślejszy kontakt — donosił telefonicznie, że zgadza się w pełni z tekstem apelu — zarówno co do treści, jak i formy — oraz prosi, by zarezerwowano mu prawo złożenia pierwszego podpisu pod apelem.

Uczestnicy sesji przyjęli burzliwymi oklaskami oświadczenie Laffitte'a.

Rezolucja Światowej Rady Pokoju

w sprawie
ONZ

BERLIN (PAP). Rezolucja Światowej Rady Pokoju w sprawie ONZ brzmi:

„Światowa Rada Pokoju stwierdziła, że Organizacja Narodów Zjednoczonych nie odpowiedziała na orędzie II Światowego Kongresu — tak, jak gdyby jej nie dotyczyły propozycje przedstawicieli setek milionów ludzi, zmierzające do zachowania pokoju.

W okresie, jaki upłynął od chwili uchwalenia tego orędzia, ONZ w dalszym ciągu zawodziła nadzieje pokładane w niej przez narody i posunęła się do ostateczności w swej rezolucji potępiającej Chiny jako „agresora”.

Usankcjonowała ona i osłoniła swym autorytetem systematyczną zagładę przez amerykańskie siły zbrojne blisko miliona ludzi — starców, kobiet i dzieci Korei, zmiażdżo-

nych lub spalonych pod gruzami swych miast i wsi.

Światowa Rada Pokoju postanowiła wysłać do ONZ delegację, do której wejdą: P. Nenni (Włochy), Izabela Blum (Belgia), Davis (W. Brytania), Jessie Street (Australia), D'Astier de la Vigerie (Francja), Tichonow (ZSRR), Wu Jao-Tsung (Chińska Republika Ludowa), Hromadka (Czechosłowacja), D'Auboussier (Afryka), Pablo Neruda (Chile), Jara (Meksyk), Paul Robeson i Uphaus (USA), dr Attal (Indie).

Delegacja ta zostaje upoważniona do zażądania od ONZ:

1) Rozpatrzenia poszczególnych punktów orędzia Światowego Kongresu Obrońców Pokoju i poszczególnych rezolucji Światowej Rady Pokoju oraz wyrażenia o nich swej opinii.

2) Powrotu do roli przewodniczącej kartą, aby Organizacja Narodów Zjednoczonych stała się forum porozumienia między rządami, nie zaś narządem, którykolwiek panującej grupy.

Ta akcja Światowej Rady Pokoju uzyskała poparcie setek milionów mężczyzn i kobiet, którym przysługuje prawo czynnego baczności, by najwyższe organy międzynarodowe nie zdradzały swej misji utrzymania pokoju”.

Wykład prof. Krejci'ego

przerodził się
w manifestację
przyjaźni
polsko - czeskiej

Wczoraj odbył się we Wrocławiu wykład znakomitego polonisty i bohemy czeskiego prof. Karola Krejci'ego z uniwersytetu Karola w Pradze. Po słowie wstępnym, w którym znakomity uczonej podkreślił więź łączącą przyjaźniowane bratnie narody, mowa przeszedł do zasadniczego wykładu, w którym zobrazował społeczne tło literatury czeskiej w XIX w. Mowa podkreśliła silny wpływ rewolucjonistów polskich na obudzenie się narodowej literatury czeskiej z blisko dwuwiekowego letargu.

Prof. Krejci jest autorem licznych prac naukowych z dziedziny literatury czeskiej i polskiej (np. praca — „Literatura polska w kręgach rewolucji”). Wykład prof. Krejci'ego przerodził się po zakończeniu w żywiołową manifestację przyjaźni między bratnimi narodami, między postawą nauką uczonych polskich i czeskich.

Budapeszt. W Budapeszcie otwarta została wystawa rysunków dzieci pod hasłem „Pokój i wolność”. Zebrane na wystawie rysunki 10 — 14-letnich chłopców i dziewcząt mówią o wyzwoleniu Węgier, o budownictwie, o pokoju.

**Już
pojutrze**

„SŁOWO POLSKIE”

ogłosi na swych łamach konkurs, który zainteresuje dosłownie wszystkich mieszkańców Wrocławia.

Konkurs, dający możliwość zdobycia przez Czytelników wielu cennych nagród, dotyczy istotnego zjawiska w życiu naszego miasta.

Szczegóły podamy w numerze jutrzejszym.

Przypominamy, że w tymże numerze ukaże się w „Słowie” pierwszy odcinek świetnej współczesnej powieści.

Ponadto:

- FELIETON WIECHA,
- HUMOR,
- SATYRA,
- NAJNOWSZE WIA-
DOMOŚCI SPORTO-
WE,
- BOGATO ILUSTRO-
WANA KRONIKA.

O wyzwolenie ludu

W 105 rocznicę śmierci Edwarda Dembowskiego

105 lat mija od dnia śmierci Edwarda Dembowskiego, nieustannego rewolucjonisty, jednego z czołowych przedstawicieli demokracji polskiej.

Edward Dembowski pochodził z rodziny arystokratycznej, ale wcale nie był z nią związany. Wychował się w rodzinie, która walczyła o wyzwolenie ludu. Jako szlachcinek walczył o wolność państwa i niepodległość Polski z walką o prawa polityczne i ekonomiczne wszystkich ludów, z walką o wyzwolenie mas pracujących z ułaski.

Okres, w którym działał Dembowski, cechuje narastające w całej Europie wrzenie rewolucyjne, które w roku 1848 wybuchnęło w Polsce, której ludność ułaskana była przez zaborców, po okresie przynależenia do państwa pruskiego powstała. Istotnym elementem w tym okresie było rosnące nastroje rewolucyjne, wzmagała się ruch niepodległościowy. Na terenie kraju powstawały tajne związki przygotowujące nowe powstanie przeciw zaborcom.

Edward Dembowski bierze czynny udział w tych przygotowaniach uczestnicząc w skrajnie lewicowo-demokratycznym Związku Północnym i w Związku Narodowym Polaków; pozostaje w kontakcie z emigracją i Towarzystwem Demokratycznym, współpracując z komunistyczną organizacją chłopów, księdza Selegienego, który nawoływał do walki przeciw zaborcom i szlachcie.

Dla krzewienia postępowej myśli Edward Dembowski zakłada i redaguje czasopismo „Przegląd Północny”, które skupia wokół siebie grono młodych literatów, entuzjastów i entuzjastek, z Narzeczonymi z Związku Polaków, w którym zamieszcza artykuły, w których wyraża się o zmieleniu własności prywatnej, o społecznym wyzwoleniu ludu pracującego.

Po krótkim okresie działalności na terenie zaboru rosyjskiego, młody rewolucjonista, zagrożony aresztowaniem przez policję carską, która wpadła na trop Związku Narodowego Polaków, przenosi się do Poznania. Tu nawiązuje kontakt z Związkiem Północnym, kierowanym przez księdza Stepińskiego. Organizacja ta głosiła hasło sprawiedliwego rozdziału

dóbr, zapewnienia pracującym prawa do pracy i zalesienia własności obywateli.

Współpracując ze Związkiem Północnym Dembowski był jednym z czołowych przedstawicieli radykalizacji. Obok działalności konspiracyjnej, młody demokrat w szeregu artykułów publikowanych w „Przeglądzie Północnym”, „Tygodniku Literackim” i „Roku” wiele artykułów o rewolucyjnej treści.

Oskarżony o komunizm, wydany przez władze pruskie do więzienia, po krótkim pobycie na granicy wraca do kraju jako emigrant. W Warszawie Dembowski organizuje i rozpoczyna przygotowywanie powstania na terenie zaboru austriackiego. Szybko organizuje komitet powstaniowy i staje się jego faktycznym przywódcą.

Władze austriackie, zaniepokojone działalnością młodego rewolucjonisty, wyznaczyły mu cenę na jego głowę. Nie udało mu się jednak schwytać Dembowskiego.

W roku 1848 wybuchło powstanie w Krakowie, ale jednocześnie szerzy się na terenie zaboru austriackiego rabacja chłopów. Władze austriackie posłużyły się naturalną nienawiścią chłopów do wyzyskującej ich szlachty celem zduszenia powstania.

Dembowski podejmuje próbę przeciwdziałania chłopów do obywateli, w przeobrażeniu chłopów, na czele procesji opuszcza Kraków. Na Podgórze pod Krakowem wojska austriackie ostrzeliwały procesję. Dembowski ginie. Po jego śmierci powstanie krakowskie zalańuje się, a wojsko austriackie krwawo rozprawia się z chłopstwem.

Śmierć Dembowskiego stanowiła niepowetowaną stratę dla obywateli demokracji polskiej. Mimo swego młodego wieku (w chwili śmierci miał zaledwie 24 lata), Edward Dembowski okazał się nie tylko młodym rewolucjonistą, ale także wykazał głębokie myślenie teoretyczne.

Edward Dembowski był jednym z pierwszych ideologów socjalizmu w Polsce. Na te ówczesne stosunki gospodarcze odwoływał się Dembowski, jako materialistyczny, dialektyczny i rewolucyjny porównać możemy z działaczem wielkich rewolucji rosyjskich Biełłiną i Czernyszewskim.

Chodźcie z nami na siew pokoju

Młodzież wiejska z Lubnowa inicjuje zaciąg do ZMP

WROCŁAW. Po zapoznaniu się na tysiącach zebrań wiejskich kół ZMP z uchwałą Zarządu Głównego ZMP o zaciąganiu tej organizacji na wsi, młodzież z małych i średniorolnych rodzin chłopów coraz liczniej wstępuje w szeregi Związku.

We wsi Lubnow, pow. Zabkowice Śląskie, 8 synów i córek mało i średniorolnych chłopów, wstępując w szeregi Związku, zapelowało do nieorganizowanej młodzieży wiejskiej w całym kraju, aby przez wzmocnienie udziału w wiosennej kampanii siewnej i masowe wstępowanie do ZMP, walczyła się do walki o pokój i postępy.

W apelu czytamy m. in.: „Im szybciej zasiejemy zboże,

tym więcej chleba będzie miał robotnik w mieście, tym dostatniej będzie życie chłopu i robotnikowi, tym potężniejsza będzie nasza państwo ludowe.

Tej pokojowej pracy uczy nas Związek Młodzieży Polskiej. Uczy nas tego przodująca młodzież robotnicza, która masowo wstępuje do ZMP pod hasłem „zaciągu pokoju”.

Zwracamy się do was, synowie i córki mało i średniorolnych chłopów, chodźcie z nami na siew pokoju — wstępujcie w nasze szeregi ZMP-owskie, szeregi młodych budowniczych socjalizmu — młodych obrońców pokoju!”

Trzydziestolecie Gruzńskiej Republiki Radzieckiej

MOSKWA. (PAP) W dniu 25 lutego naród gruziński obchodził uroczystości 30-tych rocznicę powstania Gruzńskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej. Stolica republiki — Tbilisi — przybrała odświętny wygląd. W gmachu opery w Tbilisi odbyła się uroczysta akademicka, w której wzięli udział przedstawiciele KP(b) Gruzji, Prezydium Rady Najwyższej Republiki Gruzńskiej, Związków Zawodowych oraz organizacji partyjnych i społecznych.

W Budapeszcie. W pierwszych trzech kwartałach 1950 r. wydano na Węgrzech około 48 milionów egzemplarzy książek i nut, co w porównaniu z tym samym okresem 1949 r. stanowiło zwiększenie nakładu o 49 proc.

Zapomniany przystanek. Przystanek linii okolicznej przy placu Grunwaldzkim we Wrocławiu, od strony ul. Piastowskiej, przechodził ciekawe koleje losu. Kiedyś rozpościerały się tutaj malownicze ruiny i przechodnie, które dostały się do przystanku, uprawiali karkołomne wyścigi górskie. Obecnie gruz spazmowało, ale mieszkańcy przystanku skorzystał z lokomotywy tramwajowej, na dachu narodziła się na przystanku.

Wykonanie zadań Planu na rok 1951 oznacza szybki marsz Polski

ku socjalizmowi i rozwojowi sił wytwórczych kraju

Przemówienie min. Jędrzychowskiego na posiedzeniu Sejmu

WARSZAWA (PAP). Na poniedziałkowym posiedzeniu Sejmu zastępca przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego, min. Stefan Jędrzychowski, wygłosił obszernie przemówienie o zadaniach gospodarczych Polski.

Weszliśmy w drugi rok planu 6-letniego — mówił m. in. Jędrzychowski, — wielkiego planu budowy podstaw socjalizmu i umocnienia pokoju. Rozwijając się w kierunku socjalizmu nasz naród z roku na rok czyni coraz większe postępy.

W drugim roku planu 6-letniego wysokie tempo naszego rozwoju gospodarczego zostaje utrzymane.

W roku 1950 planowaliśmy wzrost globalnej produkcji w całej gospodarce narodowej o 15 proc., a osiągnęliśmy faktycznie dzięki ofiarnej pracy i walce mas pracujących o plan — wzrost o 21 proc. w stosunku do roku ubiegłego. W bieżącym roku narodowy plan gospodarczy przewiduje wzrost globalnej produkcji we wszystkich działach gospodarki narodowej o 17,4 proc.

Oczywiście nie wszystkie gałęzie gospodarki narodowej rozwijają się równie szybko. Produkcja przemysłowa rośnie szybciej niż produkcja rolna, co odpowiada zasadniczej linii socjalistycznego uprzemysłowienia.

W roku 1951 w przemyśle szczególną wagą będzie zwrocona na rozwój produkcji środków wytwórczych, a zwłaszcza na rozwój nowych gałęzi produkcji, na rozwój krajowej bazy surowców i półfabrykatów oraz na pełne wykorzystanie możliwości produkcyjnych niektórych działów przemysłu, dotychczas niedostatecznie dobrze zorganizowanych.

Poważne wskaźniki wzrostu osiągnęła nasza młoda gałąź produkcji — przemysł motoryzacyjny, dając w r. 1951 o 37 proc. więcej traktorów, przeszło trzykrotnie więcej samochodów ciężarowych, 1,5 raza więcej motocykli niż w r. 1950.

Przemysł taboru kolejowego zwolnił szczególną uwagę na produkcję wagonów oso-

Pozdrowienia WKP (b)

dla II Zjazdu Węgierskiej Partii Pracujących

BUDAPEST (PAP). W niedzielę 25 bm. nastąpiło uroczyste otwarcie II zjazdu Węgierskiej Partii Pracujących. Na zjeździe w charakterze gości obecni są: delegacja WKP (b) oraz delegacja 25 innych partii komunistycznych i robotniczych.

W pierwszym dniu obrad referat wygłosił sekretarz generalny Węgierskiej Partii Pracujących.

Przed rozpoczęciem dyskusji delegowany na zjazd przedstawił KC WKP (b) odczytał telegram powitalny KC WKP (b). Treść telegramu jest następująca:

„Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego przesyła braterskie pozdrowienia II zjazdowi Węgierskiej Partii Pracujących. Pod kierownictwem Węgierskiej Partii Pracujących robotnicy, chłopcy i inteligenci osiągnęli wielkie sukcesy w dziele wzmocnienia państwa ludowego — demokratycznego i zależyły trwały podstawy budowy socjalizmu na Węgrzech. Nie wątpimy, że Węgierska Partia Pracująca osiągnie nowe sukcesy w walce o dalszy rozwój gospodarki narodowej, rozwój kultury narodowej, o wzmocnienie przyjaźni między narodami walczącymi o pokój, demokrację i socjalizm.

Niech żyje Węgierska Partia Pracująca! Niech żyje przyjaźń między narodami Związku Radzieckiego i Węgier!”

SZMERY ODRY

Lalki — potwory. Nasza czytelniczka, ob. L. M. pisze: „Moja malutka córka ma trzy lalki. Jedną ma buraczkowe rumieńce i wyciąga z niej ocy. Druga przypomina potwora koloru pomidorowego z nieładnie przystrzyżonymi włoskami, które mają imitować ręce i nogi. Trzecia — to coś pośredniego między wiedzmią z bajek, a jankiem. Ofiarodawcy wręczając „Szmer” — memu dziecku przeprosili, że

byłymi, która wzrosła dwa i pół raza.

Przeszło dwa i pół raza zwiększył się również produkcja statków.

W r. 1951 musimy wyprzedzić zdecydowaną walkę brakiem i niedoborami, musimy osiągnąć wykonywanie planu nie tylko według wartości i ilości, ale także pod względem asortymentu, jakości i kosztów własnych. Musimy osiągnąć wyższy kulturowy poziom pracy naszego przemysłu.

Charakterystyczną cechą planu na r. 1951 jest pewne przesunięcie kierunkowości w produkcji rolniej. O ile w latach ubiegłych szczególny nacisk położony był na rozwój hodowli, o tyle obecnie plan zakłada silniejsze tempo wzrostu produkcji roślinnej. Szczególny nacisk położony będzie na rozwój uprawy roślin włóknistych — lnu i konopi, przede wszystkim na słomę, jak również na nasienie, a także roślin oleistych.

W zakresie roślin zbożowych w dalszym ciągu silnie będzie rozszerzana uprawa pszenicy.

W roku 1951 po raz pierwszy poważną rolę — jako producent i dostawca artykułów rolnych — odegrają rozwijające się szybko rolnicze spółdzielnie produkcyjne.

Umocnienie organizacyjne i gospodarcze spółdzielni produkcyjnych, walka o wysokie plony i wydajność hodowli i o ekonomiczne wyniki ich gospodarki, jest jednym z najważniejszych zadań administracji rolniej i aktywów spółdzielczego w r. 1951.

Plan na rok 1951 oznacza dalszy wzrost socjalistycznych elementów naszej gospodarki, dalsze ograniczanie i wypieranie elementów kapitalistycznych. Udział sektora socjalistycznego w łącznej produkcji przemysłu i rzemiosła wzrośnie z około 94 proc. w roku 1950 — do ok. 96 proc.

Obok rozwijania socjalistycznych form produkcji, a w szczególności rozwoju rzemieślniczej spółdzielczości pracy, państwo będzie nadal udzielało pomocy i ochrony indywidualnym rzemieślnikom, których praca przyczynia się do bardziej wszechstronnego zaspokojenia potrzeb mas pracujących.

Plan na rok 1951 — stwierdza min. Jędrzychowski — oznacza dalszy powolny wzrost ilościowy klasy robotniczej. Stan zatrudnienia w sektorze socjalistycznym wzrośnie o około 8,9 proc., w tej liczbie w przemyśle o 10,4 proc. Produkcja wzrośnie jednak w znacznie silniejszym stopniu. Będzie to możliwe dzięki temu, że klasa robotnicza rośnie nie tylko ilościowo, ale z każdym rokiem podnosi coraz bardziej poziom swych umiejętności zawodowych oraz wzmaga w najrozszerzonych formach swą twórczą inicjatywę i aktywność produkcyjną.

Plan na rok 1951 stawia nowe, ambitne zadania w zakresie ilości produkcji, jej jakości i rozszerzenia asortymentu, w zakresie inwestycji i uruchomienia nowych obiektów, w zakresie wskaźników techniczno-ekonomicznych, w zakresie wydajności pracy i obniżenia kosztów własnych, zarówno osobowych, jak i rzeczowych.

Wykonanie tych zadań oznacza dalszy szybki postęp, dalszy marsz naprzód w kierunku socjalizmu, oznacza umocnienie Polski Ludowej, jako jednego z członów wielkiego światowego obozu pokoju.

Wykonanie tych zadań będzie

wyrazem prężności i twórczych sił naszego narodu, jego talentów i uzdolnień, wyrazem niewyczerpanych możliwości, które otwierają przed naszym narodem system demokracji ludowej, budownictwo socjalizmu.

W imię utrwalenia pokoju — kończy swe przemówienie min. Jędrzychowski — w imię postępu społecznego i socjalizmu mobilizujemy do wykonania tych wielkich zadań wszystkie siły narodu.

Rok 1951 będzie dalszym mocnym stopniem do wykonania całego Planu 6-letniego, do zbudowania podstaw socjalizmu w Polsce Ludowej.

Kobiety polskie czczą swe święto realizacją zobowiązań produkcyjnych

WARSZAWA. (PAP) Tysiące kobiecych zębów, bystrych, zespołowych produkcyjnych z entuzjazmem realizują swe zobowiązania, podjęte dla uczczenia międzynarodowego dnia kobiet i Kongresu Ligi Kobiet.

Poważny wzrost produkcji uzyskali kobiety z hut „Florian”, M. in. trzy brygady monterskie, w skład których wchodziły kobiety i mężczyźni, skróciły o 3 dni remont wysokiego pieca umożliwiając w ten sposób dodatkową produkcję 250 ton surowców.

W Zakładach Przemysłu Bawełnianego im. Andrzeja Stru-

25 tys. wagonów przepuszczają bez awarii kolejarze

CZĘSTOCHOWA. (PAP) Drużyny manewrowe, dyżurni ruchu i zwrotnicze częstochowskiego węzła kolejowego podjęli długookresowe zobowiązanie bezawaryjnego przepuszczenia 25 tys. wagonów. Maszyniści: Stawicki, Błaszczak, Gorwicz, Misztal i Kuśnierz zobowiązali się przejechać na parowozach 50 tys. km ponad normę

Rolnicy z Glinic wzywają gromady całej Polski do współzawodnictwa w zwiększeniu plonów

(Dokończenie ze str. 1-szej) Wreszcie zaczyna się zbierać. Chłopi analizują dotychczasowe wyniki pracy.

Dochodzimy do wniosku — stwierdza rolnik Stanisław Tankiewicz, — że praca nasza była mało wydajna. Musimy zwiększyć urodzaje. Proponuję, aby gromada powzięła uchwałę zwiększenia wydajności pszenicy z 17 q z ha na 22 q.

Wniosek przyjęto burzliwie oklaskami. Na mównicę wchodzi inni chłopcy. Omawiając możliwości zwiększenia wydajności z hektara, proponują konkretne cyfry: zwiększyć zbiory żyta z 15 na 18 q, jęczmienia z 13 na 18 i owsa z 14 na 20 q.

Ważne jest zboże, ale nie mniej ważne są ziemniaki i nabiał. Musimy zwiększyć produkcję ziemniaków z 200 kwintali z ha do 300 — stwierdza ob. Józef Orłin, — a buraków cukrowych o 150 kwintali.

Mieczność krów podniesiemy z 15 do 25 litrów mleka dziennie od jednej krowy. Hość jaj z 15 do 30 kg dziennie.

Wielkie znaczenie dla wykonania Planu 6-letniego ma współzawodnictwo pracy — mówią chłopcy Glinic. — My też włączymy się w jego wir. Zwiększymy wydajność z hektara. Damy miastu więcej chleba. Wzywamy gromady całej Polski do współzawodnictwa w zwiększeniu plonów z 1 ha.

Rolnicy Glinic z pewnością wykonają swoje zobowiązanie. Dopomoże im w tym przodująca agrotechnika radziecka, na której doświad-

Prof. Henri Vallon przewodniczy obradom M. Z. Z. Z. N.

SOFIA (PAP). W Sofii rozpoczęły się obrady komitetu wykonawczego Międzynarodowego Zrzeszenia Związków Zawodowych Nauczycieli.

W obradach biorą udział przedstawiciele Związku Radzieckiego, Chin, Polski, Czechosłowacji, Rumunii, Bułgarii, NRD, Włoch i Austrii. Przewodniczy znany uczyony francuski, profesor uniwersytetu jagiellońskiego — Henri Vallon. Obrady komitetu wykonawczego potrwać około ośmiu dni.

105 tys. km bez remontu przejechał Tałłiński na „Chevroletcie”

WARSZAWA (PAP). Franciszek Tałłiński — kierowca, zatrudniony w Centralnym Zarządzie PGR przejechał na samochodzie osobowym marki Chevrolet — 105 tys. km bez remontu.

Sukces swój osiągnął ob. Tałłiński dzięki starannemu utrzymywaniu samochodu i uważnej jeździe. W nagrodę za wzorową eksploatację samochodu ob. Tałłiński otrzymał od CZ PGR premię pieniężną.

W momencie obrad przejeżdża ekipa łączności Bielskich Z. P. B. im. II Armii W. P. z orkiestrą i zespołem artystycznym. Następują gorące powitania. Rolnicy z radością witają postanowienia braci — chłopów. Przecież to o nich, o robotnikach myśleliśmy, podejmując zobowiązanie zwiększenia plonów.

W momencie obrad przejeżdża ekipa łączności Bielskich Z. P. B. im. II Armii W. P. z orkiestrą i zespołem artystycznym. Następują gorące powitania. Rolnicy z radością witają postanowienia braci — chłopów. Przecież to o nich, o robotnikach myśleliśmy, podejmując zobowiązanie zwiększenia plonów.

Synowie pracujących chłopów w szkołach górniczych

OPOLE (PAP). Uczniowie szkół górniczych i ZMP-owskie, przy pomocy pogadanek i odczytów prowadzą wśród młodzieży wiejskiej woj. opolskiej akcję werbunkową do szkół przysposobienia węglowego. Ostatnio do szkół tych zgłosiło się 50 kandydatów — synów mało i średniorolnych chłopów. W akcji werbunkowej przoduje młodzież z powiatów Kluczbork i Oleśno.

Powstała sekcja lekkoatletyczna przy WKKF

W dniu 22 bm. odbyło się Walne Zebranie W. OZLA. Po odczytaniu sprawozdania z dotychczasowej pracy Okręgu powołano uchwałą o rozwiązaniu Okręgowego Związku Lekkoatletycznego i powołaniu na jego miejsce sekcji lekkoatletycznej przy WKKF.

Na skład sekcji weszli ob. ob.: Strzelecki, Ławender, Ławner, Simianow, Świdła, Staszewski, Biedrawa, Śerfiński, Jakubik, Rzepka, Miedzanowski, Halczyk, Nowak, Bąkowski, Pawłowski, Tommen, Jakubowicz i Matecki.

Pierwsze zebranie nowoutworzonego zarządu odbędzie się w dniu jutrzejszym o godz. 16.30 w gmachu WKKF przy ul. Kołtąja.

Kacik szachowy

W Legnicy zakończył się turniej juniorów o indywidualne mistrzostwo miasta. Tytuł mistrza po raz drugi z rzędu zdobył młody i dobrze się zapowiadający szachista Bronisław Jucha, uzyskując 13 pkt. Jucha jest wzorowym uczniem gimnazjum ogólnokształcącego. Drugie miejsce zajął Kunster, 2,5 pkt., również uczeń gimnazjum ogólnokształcącego.

W turnieju brało udział ogółem 40 zawodników, co stanowiło pewnego rodzaju rekord w tego rodzaju turniejach. Do finału zakwalifikowało się 16 zawodników.

W turnieju kobiet o mistrzostwo miasta wzięło udział 6 zawodniczek. Trzy pierwsze miejsca zajęły równą liczbą punktów Skibicka, Kropińska, Szczepan.

Do turnieju o tytuł mistrza juniorów Dolnego Śląska na rok 1951 zgłosiło się 12 zawodników. Turniej rozpoczął się dn. 21 bm. w Legnicy. Po pięciu rundach prowadzi Rydel ze Spójni (Lubian) przed Turkim (Ziębice) o 5 pkt.; dalej idą Kunster, Piasecki i Jucha. Gry są zakończone i na ogół wyrównane. Poziom pierzejszy szachista wskazuje na to, że o tytuł zdecydowałyby prawdopodobnie dopiero ostatnie rundy. Turniej stoi na wysokim poziomie.

WIELKA WYGRANA

zł 20.000 na Nr. 21.650
" 15.000 " Nr. 65.369
" 10.000 " Nr. 71.103
" 5.000 " Nr. 17.209

oraz wiele wygranych po 3.000 zł i mniejszych znowu padły w szczęśliwej Kolekturze Nr. 44 M.H.D. Wrocław, Stalina 27, Świerczewskiego 53, Stalingradzka 8-a. Szczęśliwe losy do I klasy 65 Lot. już są do nabycia!!! K-418

OBWIESZCZENIA

Z dniem 10. I. 1951 r. rozpoczęła swą działalność Rzemieślnicza Spółdzielnia Pracy „Ogniwo” we Wrocławiu, ul. Traugutta 70. Wymieniona Spółdzielnia usługowa obejmuje działy:

- 1) Koncesjonowany Zakład Naprawy Wag — Zakup, Naprawa i Sprzedaż Wag różnych typów, tj. wag zwykłych handlowych, dokładniejszych, uchylnych, przesuwnikowych, wagonowych, automatycznych „Libra” i „Chronos”, wag fundamentowanych kranowych, wag procentowych i innych narzędzi mierniczych.
- 2) Mechaniczna obróbka metali — wszelkie roboty dotyczące mechanicznej obróbki metali, toczenie, wiercenie, struganie i frezowanie. Naprawa i wyrób narzędzi pneumatycznych tj. młoty do betonu, nitowania, specjalne do oczyszczania powierzchni z kamienia, wiertarki pneumatyczne. Naprawa urządzeń mechanicznych i maszyn.

K-398

SŁOWO sportowe

Kpt. Edward Woźniak

Sport w Wojsku Polski Ludowej

Zimowe mistrzostwa polskich zrzeczeń sportowych zakończyły się zwycięstwem zespołowym Centralnego Wojskowego Klubu Sportowego. Po zdobyciu tytułu mistrza Polski w szermierce i jego na lodzie jest to już trzeci bezsporny sukces sportowców wojskowych. W związku z tym publikujemy w skrócie artykuł kpt. E. Woźniaka, omawiający zagadnienie sportu w naszej armii.

Sport w wojsku to nieodzowna część wychowania fizycznego, stanowiąca podbudowę wyszkolenia bojowego żołnierza i podnosząca wybitne jego walory bojowe.

we. Sport wyrabia u żołnierza siłę, wytrzymałość, zwinność, szybkość, przysposabiając go do znoszenia trudów życia bojowego.

„Pierwszy krok szermierczy”
wykazał, że mamy wiele utalentowanej młodzieży

Tegoroczny sezon szermierczy zapoczątkował „pierwszy krok szermierczy”, który odbył się wczoraj w domku klubowym Stali — Pafawagu. Do turnieju zgłosili swoich zawodników kluby: AZS, „Kolejarz”, „Budowlani” i „Stal — Pafawag”.

Przed południem odbyły się zawody we florecie, w których wzięło udział 38 uczestników. Turniej ten miał charakter kwalifikacyjny, toteż mistrza nie wyłoniono. Na podstawie zaciętych walk komisja sędziowska zakwalifikowała do kl. III — 28 spośród startujących.

W szabli startowało 6 zawodników, przy czym wszyscy zakwalifikowali się do kl. III. Turniej w tej broni przeprowadzono do końca. Pierwsze miejsce zdobył Rzepkowski AZS — 4 zwycięstwa, przed Lesińskim AZS.

W bagnecie najliczniej na starcie stawili się zawodnicy „Budowlanych”.

Pierwszy krok dał szermierze wrocławskiej nowe zastępy młodzieży szermierczej, która w przyszłości będzie niewątpliwie zagrażała starym, rutynowanym szermierzom.

M. K.

Obok wyszkolenia bojowego i politycznego żołnierza wojska przysposabiają go do życia bojowego.

Jak wielkie znaczenie ma dla żołnierza kultura fizyczna i sport świadczy fakt, że ostatniej wojny, w czasie której bohaterzy żołnierskiej Armii Czerwonej, dzięki swemu sportowemu, znieśli dzielnie wielkie trudności wojenne. Sport jest równocześnie jedną z metod szkolenia mas żołnierskich przez przyzwyczajanie ich do życia zbrojowego, rozwijanie siły woli, wytrzymałości i opanowania.

W wojsku Polski Ludowej sport podnosi się na coraz to wyższy poziom. Wychowaniem fizycznym i sportem objęte są całe stany osobowe jednostek. Wojsko wzorowo realizuje hasło: „każdy żołnierz — sportowcem” przez organizowanie zawodów i imprez masowych wojska przyczynia się do stałej popularyzacji sportu nie tylko wśród mas żołnierskich, ale i wśród ludności cywilnej.

Norma SPO obejmuje wszystkich żołnierzy i to stanowi gwarancję, że ci synowie robotników i chłopów, którzy dotychczas ze sportem nie mieli nic wspólnego — zetkną się z nim w wojsku bezpośrednio i wejdą w planowy rytm życia sportowego naszego kraju.

Specjalistów — monterów wagowych przyjmie natychmiast Rzemieślnicza Spółdzielnia Pracy „Ogniwo” Wrocław, Traugutta 70. K-399

Okręgowa Komisja Arbitrażowa poszukuje pracowników (cy) do czynności kancelaryjnych. Zgłoszenia osobiste w lokalu OKA we Wrocławiu, ul. Kościuski 34 — parter, pok. 3-4 w godzinach od 8 do 15. K-410

Rzemieślnicza Spółdzielnia Pracy Bielnia im. M. Fornalskiej we Wrocławiu poszukuje wykwalifikowanych pracowników do haftów maszynowych. Zgłoszenia przyjmuje Ref. Person. przy ul. Włodkowskiej nr. 14. K-416

Inżyniera, lub technika — mechanika na stanowisko pracy głównego — mechanika, elektro — technika w Dziale Inwestycji, zatrudni Ekspozytura Wojewódzka Centrali Jajczarsko — Drobiazkiej we Wrocławiu, ul. Kościuski 131/133, pok. 28. Zgłoszenia osobiste w Dziale Personalnym Eksp. C.J.D. — Wrocław, ul. Kościuski 131/133, pok. 28. Warunki pracy do omówienia. K-408

OGŁOSZENIA DROBNE

HANDLOWI

MOTOCYKL NSU 200, opo-
ny 550 X 16, pokój sto-
lowy — sprzedam, Karola
Marcinkowskiego 8/8 od
13. 1179

WOZY meblowe — mie-
szkalne domy przenośne
kupię natychmiast. Zgło-
szenia: „Informator” Kra-
ków, Pijarska 13. K-412

KUPIMY młoty różnej
widli H. Miynotechnika,
Koplińska 20, Warszawa. K-411

KREDE stracona kupimy
każdą ilość. Spółd. Zakł.
Chem. „Oleina”, Łódź —
Ruda, Korczaka 18, tel.
250-10. K-413

KUPIE nowoczesną sy-
pialnię, stół, krzesła. Zgło-
szenia „Słowo” pod „393”.
1162

SPRZEDAM małą ładną
jadalnię — Smoluchow-
skiego 50 m. 3. 1163

SPRZEDAM okazynie ma-
szynę biurową do pisania,
oferty „Dobry stan”. 1159

KUPIE kuchenne gazowa
z piekarnikiem. Zgło-
szenia pod „kuchnia”. 1180

ZGUBIŁ

UNIEWAŻNIAM skradzio-
nie dokumenty: legitymację
zawodową, wypisanie na
zawodnika na nazwisko
Tomaszewska, zam. Przewo-
dów, gm. Bystrzyca, pow.
Lwówek. P-110

UNIEWAŻNIAM zgubioną
legitymację PKP na na-
zawodnika na nazwisko
Zdzisław, zam. Przewo-
dów, gm. Bystrzyca, pow.
Lwówek. P-111

UNIEWAŻNIAM zgubione
dokumenty: odcinek za-
meldowania, ostatnie
zwolnienie z pracy, legi-
tymację Związków Zawo-
dowych — wydane na na-
zawodnika na nazwisko
Sława Zofia. P-95

ZAGUBIONO dowód oby-
watelski polskiego, do-
wód osobisty, przepustkę
graniczną na nazwisko
Gartyn Helena, Trzebiel,
pow. Zary. P-98

SKRADZIONO torebkę z
dokumentami na nazwi-
sko Baranowska Władys-
ława, ur. 1. VI. 1906 r.
P-81

ZGUBIONO odcinek sta-
łego zameldowania na na-
zawodnika na nazwisko
Józefa i Łachówna Władys-
ława, zam. Przewo-
dów, gm. Bystrzyca, pow.
Lwówek. P-110

ZGUBIONO odcinek za-
meldowania na nazwisko
Chochulski Maria, za-
mieszkała w Przewo-
dów, pow. Lwówek. P-111

ZAGUBIONO książeczkę
ubezpieczalni Społecznej
wydaną na nazwisko Jan
Kowicz Józef. P-93

UNIEWAŻNIAM zgubione
zaświadczenie o zmianie
nazwiska, z Słownikowej
Mieczysława. 1175

UNIEWAŻNIAM skradzio-
nie dokumenty: legitymację
zawodową, wypisanie na
zawodnika na nazwisko
Tomaszewska, zam. Przewo-
dów, gm. Bystrzyca, pow.
Lwówek. P-110

UNIEWAŻNIAM zgubione
dokumenty: odcinek za-
meldowania, ostatnie
zwolnienie z pracy, legi-
tymację Związków Zawo-
dowych — wydane na na-
zawodnika na nazwisko
Sława Zofia. P-95

predkich i częstych zwycięstw, które innym nie szkodzą, a pa-
ni jakos zapelniaja życie.

— Już pan skończył, panie Wokulski?

— Chyba, że tak...

— Więc teraz ja panu powiem. Wszyscy jesteście podli...

— Znowu silny wyraz.

— Pańskie były silniejsze. Wszyscy jesteście niedźwiedzi. Kie-
dy kobieta, w pewnej epoce życia, marzy o idealnej miłości,

wysmiewa jej złudzenia i domaga się kokieterii, bez której
panna jest dla was nudna, a meżatka głupia. A dopiero, gdy

dzięki zbiorowym usiłowniom, pozwoli sobie panie na
oswiedczynię, patrzeć siodko w oczy, ścisnąć za rękę, wówczas

z ciemnego kąta wyłazi jakiś oryginalny egzemplarz w kapturze
Piotra z Amiens i uroczyste wyklina kobietę, stworzoną na
obraz i podobieństwo Adamowych synów. „Tobie już nie wolno

kochać, ty już nie będziesz nigdy prawdziwie kochana, bo mia-
łaś nieszczęście znaleźć się wśród jarmarku, boś straciła złu-
dzenia!” A któż ją z nich okradł, jeżeli nie pańscy rodzeni bra-
cia?... I cóż to za świat, który naprzód odbiera z ideałów, a po-
tem skazuje obdartego!

Pani Wasowska wydobyla chustkę z kieszeni i poczęła ją
gryźć... Na rękach błysnęła jej iza i spadła na kofik grzywe.

— Jedź pan już sobie — zawołała — jesteś pan drażniący
płytli. Jedź pan... jedź i przyslij mi Starskiego; jego bezcel-
ność jest zabawniejsza od pana księżowskiej powagi...

Wokulski uklonił się i pojechał naprzód. Był zgryziony
i zakłopotany.

— Gdzie pan jedziesz?... nie tędy... Ach, prawda, gotów
pan jesteś zblądzić a później mówić wszystkim przy obiedzie,
żem się sprowadziła z prostej drogi. Proszę za mną...

Jadąc o kilka kroków za panią Wasowską, Wokulski roz-
myślał:

„Więc to taki świat? Jedne w nim sprzedają się ludziom
prawie zgrzybiałym, a inne traktują ludzkie serca jak połdew-
cę. Dziwna to jednak kobieta z tej pani!... bo zła nie jest, ma
nawet szlachetne porwy...”

W pół godziny wjechali znowu na wzgórze, z których wi-
dać było dwór przesowej. Pani Wasowska nagle zawróciła ko-
nia i bystro patrząc na Wokulskiego spytała:

(Ciąg dalszy nastąpi).

Pełnometrażowy Polski Film Dokumentalny

„POKÓJ ZDOBEDZIE ŚWIAT”

Realizacja:
Joris Ivens, Jerzy Szulburski ukaże się od
dnia 26.II.51 na ekranie kina „Warszawa”. K-415

P.S.S. zawiadamia wszystkich zainteresowa-
nych, że posiada do sprzedaży większą ilość
różnego rodzaju skrzynek po owocach. Warun-
ki sprzedaży do omówienia w Dziale Owocar-
stwa — Warzywniczym P.S.S. przy ul. Sienki-
ewicza Nr. 6. K-417

FACHOWCY POSZUKIWANI

„Zakłady Energetyczne Okręgu Dolnośląskie-
go” — Zakład Zbytu Energii we Wrocławiu
podaje niniejszym do wiadomości, że biura
sprzedaży energii elektrycznej, Rejon ZZE
oraz Kasa, mieszczące się dotychczas w bu-
dyńku Rynek 9, III p. przeniesione zostają
z dniem 5 marca 1951 r. do nowej siedziby
w lokalu przy ul. Energetycznej nr 4 — par-
ter (boczna Placu Powstańców Śląskich). Za-
kład Zbytu Energii zwraca się równocześnie
z apelem do Odbiorców energii elektrycznej,
aby wpłacali swoje należności za zużycia
energii bezpośrednio do rąk inkasentów lub
na konto P. K. O. Nr VIII/1840/110 w naj-
bliższym Urzędzie Pocztowym. K-414

197



LALKA

— Widzi pan, jak ja się znam na ludziach. Może byśmy
jeszcze pojechali galopem. Albo — nie, już mi się nie chce, je-
stem zmęczona. Ach... gdybym choć raz w życiu spotkała praw-
dziwie innego człowieka...

— A z tego co by pani przyszło?

— Miałby jakiś nowy sposób postępowania, mówiłby mi
nowe rzeczy, czasami rozniewałyby mnie do łez, potem sam
śmiertelnie obraziłby się na mnie, a potem — naturalnie mu-
siałyby przeprosić. O, ten zakochałby się we mnie do szaleń-
stwa! Wpiałabym mu się tak w serce i pamięć, że nawet w gro-
bie nie zapomni o mnie... No, taką miłość rozumiem.

— A pani co by mu dała w zamian? — spytał Wokulski,
któremu robiło się coraz ciężiej i smutniej.

— Czy ja wiem? Może i ja zdecydowałabym się na jakie
szaleństwo...

— Teraz ja powiem, co by ten nowy człowiek dostał od
pani — mówił Wokulski czując, że zbiera w nim gorycz. —
Naprawdę dostałby długą listę wielbicieli dawniejszych, następ-
nie drugą listę wielbicieli, którzy nastąpią po nim, a w czasie
ankiety mieliby możliwość sprawdzania... czy na koniu dobrze
leży siodło...

— To niekiedy, co pan powiedziałeś! — krzyknęła pani
Wasowska ścisnąc szpiczorkę.

— Tylko powtórzenie tego, co słyszałam od pani. Jeżeli je-
dnak mówię za śmiało, na tak krótką znajomość...

— Owszem, słucham... Może pańskie impertynencje będą
ciekawsze, aniżeli ta chłodna grzeczność, którą od dawna umiem
na pamięć. Naturalnie, taki człowiek jak pan, gardzi takimi ko-
bietami jak ja... No, śmiało...

— Za pozwoleniem. Przede wszystkim nie używajmy zbyt

silnych wyrazów, które weale nie odpowiadają sytuacji sy-
tuacji. Między nami nie ma mowy o uczuciach, tylko o poglą-
dach. Otóż, moim zdaniem, w poglądzie pani na miłość istnieją
nie dające się pogodzić kontrasty.

— Proszę? — zdziwiła się wdówka. — To, co pan nazy-
wał kontrastami, ja najdoskonalej godzę w życiu.

— Mówi pani o częstym zmianie kochanków...

— Jeżeli laska, nazwijmy ich wielbicielami.

— A następnie, chce pani znaleźć jakiegoś nowego i nie-
tuzinkowego człowieka, który by nawet w grobie nie zapomniał
o pani. Otóż, o ile ja znam ludzką naturę, jest to cel nie do
osiągnięcia. Ani pani z rozrzuconych w swoich wędrówkach nie sta-
nie się oszczędna, ani człowiek nietuzinkowy nie zechce zająć
miejsca pośród kilku tuzinów...

— Może o tym nie wiedzieć — przerwała wdówka.

— Ach, więc mamy i mistyfikację, dla udania się której
potrzeba, żeby bohater pani był ślepy i głupi. Ale choćby ta-
kim był wybrany, czy sama pani miałaby odwagę zwodzić czło-
wieka, który by z tak panią kochał?

— Dobrze, więc powiedziałabym mu wszystko kończąc w ten
sposób: pamiętaj, że Chrystus przebaczył Magdalenie, od któ-
rej przecie ja jestem mniej grzeszna, no i przynajmniej mam
równie piękne włosy...

— I to by mu wystarczyło?

— Ja sądzę.

— A gdyby mu nie wystarczyło?

— Zostawiłabym go w spokoju i odeszłabym.

— Ale pierwiej wpiałaby mu się pani w serce i w pamięć
tak, żeby o pani nawet w grobie nie zapomniał... I miłe są te
kobiety, przy których, kiedy im człowiek w najlepszej wierze od-
daje własną duszę, jeszcze musi spoglądać na zegarek, żeby nie
spotkał swoich poprzedników i nie przeszkadzał następcem. Pa-
ni, nawet ciasto, żeby wyrzucić, potrzebuje dłuższego czasu; czy
wage podobna wielkie uczucie wyhodować w takim pośpiechu, na
takim jarmarku?

Niech pani skwituje z wielkich uczuć: to pozbawia snu
i odbiera apetyt. Po co kiedyś zatruwać życie jakimś czło-
wiekiem, którego zapewne dziś jeszcze pani nie zna? Po co
sobie samej mieć dobry humor? Lepiej trwać przy programie

Szerzera

Siły
i zamiary

— Mierz siły na zamiary — powiedział Mickiewicz, ale tego do PSS zastosować nie można. Bo zamiar odświeżenia sklepu przy ul. Curie-Skłodowskiej 91 był chwalebny, jako że lokal nie grzeszył już czystością, ale siły były widocznie słabe, bo w zamkniętym pomieszczeniu od dawna nie się nie dzieje. A że sklep znajduje się akurat w dzielnicy studenckiej, młodzież z utyskiwaniem na ten system przytulonych remontów zwraca się do nas.

Siły malarskie zawiody widać PSS. Jest to bardzo charakterystyczne, bo szanowna spółdzielnia zapowiedziała odnowienie lokali wielu swoich sklepów. Jeśli wszyscy mieszkańcy narażeni będą na tak długie oczekiwania — jak sąsiad sklepu spożywczego Nr 79 przy ul. Curie-Skłodowskiej, to wtedy ilość skarg na system remontów może być poważna.

SULEK



Na obrady Ligi Kobiet weszły dzieci i zażądały, aby matki wzmogły walkę o pokój

Okręgowy Wydział Ligi Kobiet Rodzin Wojskowych i Pracowników Instytucji Wojskowych zorganizował konferencję wyborczą. Otrzymała ona w gmachu Dolnośląskiego Okręgu Wojskowego. W skład Prezydium weszli: przedstawiciele wojska, delegatka Ligi Kobiet z Warszawy i aktywistka L. K.

Po zagajeniu zebrania przez delegatkę Okręgu ob. Zablocką, referat okoliczno-

ściowy wygłosiła jedna z aktywistek Kola.

Ze sprawozdań delegatek o działalności kół LK za okres roczny wynikało, że szkolenie ideologiczne i prace kulturalno-owsiatowe stoją na właściwym poziomie, a praca w kółkach samokształceniowych daje coraz lepsze wyniki. Placówki dziecięce otoczone są troskliwą opieką.

Nie milkły brawa, gdy na salę weszły dzieci obradują-

cych kobiet i zażądały od swoich matek wzmocnienia walki o pokój.

Po dyskusji i wyborze delegatek na Kongres do Warszawy wysunięto między innymi zobowiązania, które zostaną zrealizowane przez: branie aktywnego udziału we wszystkich akcjach organizowanych w celu obrony pokoju światowego. Do akcji tych włączą się również kobiety niezorganizowane.

(H.K.)

Nauka po pracy

Zaoczne szkolenie Nowy typ uczelni

Z dniem 1 marca powstają we Wrocławiu nowe uczelnie. Od innych różnić się będą tylko tym, że nie będzie tu wykładowców, ćwiczeń, lekcji, dzwonek itp., zdawałoby się nieodłącznych rekwizytów szkolnego życia. Mimo to uczniowie otrzymają świadectwa i dyplomy uprawniające ich do zajęcia odpowiednich stanowisk w życiu społecznym.

Nowy sposób szkolenia inicjowany przez DOSZ, to zaoczne szkolenie zawodowe. Mogą i powinni z niego korzystać osoby dorosłe posiadające za sobą praktykę w danym zawodzie, jeżeli nie mają możliwości uczęszczania do istniejących już szkół zawodowych.

Uczniowie otrzymywać będą podręczniki, skrypty i inne pomoce naukowe, a ich obowiązkiem będzie napisanie określonej ilości prac kontrolnych i przesłanie ich do poprawy i oceny Wydziałom Zaocznego Szkolenia Zawodowego.

Wydziały takie powstają: przy Liceum Zawodowym we Wrocławiu, ul. Poznańska 18 w zakresie: a) technikum mechanicznego, b) technikum elektrotechnicznego, a przy Lic. Administracyjno - Gospodarczym, Wrocław, ul. Worceli nr 3, w zakresie: a) technikum planowania, b) technikum statystyki, c) kursu prac. administracyjnej, d) kursu prac. handlu detalicznego, e) kursu prac. handlu księgarskiego, f) kursu referentów społecznych, g) kursu prac. handlu hurtowego, h) kursu pomocników księgowych, i) kursu księgowych, j) kursu instr. i inspektorów finansowych.

Katalog wydawnictw naukowych

„DOM KSIĄŻKI” przygotowuje z okazji Kongresu Nauki Polskiej „Katalog Wydawnictw Naukowych”, które ukazały się w okresie pięciolatki powojennej w Polsce.

W katalogu uwzględniono również tłumaczenia dzieł naukowych.

Materiał informacyjny ugrupowany zostanie w działach bibliograficznych, tak, że będzie służył bibliotekarzom, księgarzom oraz wszystkim naukowcom zarówno w kraju jak i za granicą.

Nauka jest bezpłatna. Uczniowie płać tylko za skrypty i pomoce naukowe. Zbiorowe sesje, indywidualne i zbiorowe konsultacje, połączone z pokazami i ćwiczeniami laboratoryjnymi, ułatwiają przyswojenie sobie poszczególnych tematów.

Podania o przyjęcie trzeba kierować bezpośrednio do kierownictwa Wydziałów Szkolenia Zawodowego. Tam też należy zasięgać szczegółowych informacji. Do podania należy dołączyć: życiorys, świadectwo urodzenia, świad. szkolne, zaśw. o przebiegu praktyki zawodowej, 2 fotografie, i zobowiązanie regularnego wnoszenia opłat za pomoce naukowe.

Pierwszeństwo mają przodownicy pracy, racjonalizatorzy, nowatorzy, skierowani przez Zakład pracy, funkcjonariusze M. O., WP i niewykwalfikowani nauczyciele w szkołach zawodowych.

Zapisy i egzaminy wstępne odbywają się od 18 do 28 bm. 1 marca rozpocznie się nauka. Spodziewamy się, że wielu ludzi pracy wykorzysta okazję do pogłębienia swych umiejętności fachowych, wiedząc, że nauka jest drogą do awansu społecznego. (mat)

Rocznice powstania Armii Czerwonej uczciła młodzież z bursy TSKŻ

W Bursie Młodzieżowej przy Towarzystwie Społeczno - Kulturalnym Żydów w Polsce odbył się uroczysty wieczór poświęcony 33 rocznicy powstania Armii Czerwonej.

Akademie zagań przew. samorządu, ob. Appel. Następnie ob. Retig wygłosił obszerny referat.

Na część artystyczną złożyli się wiersze i pieśni. Ze szczególnym uznaniem spotkały się piosenki odpisywane przez ob. Niesenaubma.

Na zakończenie odbyły się tańce. (H.K.)



Podawaliśmy fotografię dyplomu, jaki zdobył we współzawodnictwie sklep włókienniczy MHD na Psm Polu. Obecnie zamieszczamy fotografię wręczenia nagród obsłudze sklepu spożywczego MHD, opatrzonego numerem 74a, znajdującego się przy ul. Stalingradzkiej. Sklep ten uzyskał we współzawodnictwie pierwsze miejsce. Na zdjęciu stoją od strony lewej: ob. Bogdan Reich, kierownik sklepu, Olgierd Szajek - przewodniczący komitetu współzawodnictwa pracy, Zofia Krzemińska - sprzedawczyni i Ziller, sekretarz Podstawowej Organizacji Partyjnej.

Matka pracująca ma pierwszeństwo do zasiłku rodzinnego

Zakład Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu wyjaśnia, iż w wypadku równoczesnego zatrudnienia obojga rodziców zasiłki rodzinne należy wypłacać matce, jeżeli zażąda wypłaty zasiłków z tytułu swego zatrudnienia.

Ubiegająca się o wypłatę zasiłku winna pisemnie żądanie skierować za pośrednictwem swego zakładu pracy lub bezpośrednio do Oddziału Obwodowego ZUS we Wrocławiu, ul. Dobrzyńska 21/23, względnie Ekspozytury ZUS. Do pisma należy dołączyć oświad-

czenie rodzinne, potwierdzone przez administrację nieruchomości, względnie Gminną Radę Narodową, zaświadczenie ze szkoły itp.

W przypadku rozkładu rodziny zasiłek rodzinny wypłaca się tej osobie, przy której dziecko przebywa. Może to być jedno z rodziców, lub osoba obca, faktycznie utrzymująca dziecko.

ZUS po otrzymaniu pisemnego żądania wydaje pisemną decyzję matce, przesyłając jednocześnie odpis tej decyzji jej zakładowi pracy z poleceniem dokonywania wypłat zasiłków rodzinnych, oraz powiadamiając zakład pracy o powołaniu wstrzymania mu wypłat.

Halo, tu „Słowo Polskie”!

Od wielu dni trzy place wrocławskie pozbawione są zegarów: Plac Grunwaldzki, Plac Solny i Plac PKWN. Ponieważ publiczność do usług zegarów się przyzwyczaiła, pytamy dyrektora Z. K. m. W.: — Kiedy wrócić zegary wrócić na swoje miejsca?

Dyrekcja tramwajów objaśnia nas:

— Po gruntownej reperacji w warsztatach zegary dziś lub jutro będą zawieszone ponownie na swoje miejsca. Wtedy zdjęjemy i wyremontujemy zegary z ulicy Wróblewskiego i Słowiańskiej.

(H.K.)

Aby meldowanie szło sprawniej

Urząd Stanu Cywilnego

załatwia interesantów również po południu

Nie wszyscy wrocławianie zrozumieli należyte komunikaty związane z akcją wprowadzenia nowych ksiąg meldunkowych. Z tego powodu i meldujący się i urzędnicy tracą niepotrzebnie dużo czasu.

Często np. zgłaszający się nie przedstawiają prowadzącym meldunki wymaganych dokumentów z odpisami. Meldunkowy, oczywiście, nie może załatwić interesanta dopóki ten nie uzupełni brakujących dokumentów.

Zdarza się, że całe rodziny dopędzają formalności meldunkowych osobie. Tymczasem wystarczy, jeśli załatwi to głowa rodziny. Natomiast po odbiór gotowych kart meldunkowych każdy powinien zgłosić się sam.

Wiele kłopotu sprawiają w Urzędzie Stanu Cywilnego osoby, które starają się o metryki ślubu itp. W godzinach przedpołudniowych tworzą się ogonki, które utrudniają pracę. Dla tego też Prezydium MRN poleciło Urzędowi Stanu Cywilnego przyjmować interesantów również w godzinach popołudniowych. Umożliwi to wszystkim załatwienie spraw meldunkowych bez zwalniania się z pracy.

Autochtoni, którzy już w poprzednich latach złożyli dokumenty konieczne do przemeldowania w b. Zarządzie Miejskim, mogą się zgłosić po ich odbiór do Wydziału Społeczno-Administracyjnego MRN. (W-y).

Mówimy o naszym mieście

Góralu, czy ci nie wstyd?

Odwiedziliśmy w ubiegłą niedzielę Gospodę PSS „Pod Góralem” przy ul. Curie-Skłodowskiej. Tłok był wielki, mimo, że na ogół lokal ten nie cieszy się zbyt wielką popularnością. Widocznie popularność placówek gastronomicznych zależna jest nie tyle od jakości podawanych posiłków, ile od położenia lokalu.

Na drugie danie „popularniaka” otrzymałem „sakramentalny”, gorący boczek z kapustą, podawany na zimno. Przy konsumpcji tego dania używa się zwykle widelca i noża, — mnie jednak podano tylko widlec. Nie bardzo wiedząc, jak się zabrać do jedzenia, pytam uprzejmie kelnerkę:

— Czy mógłbym dostać nóż?

— Nie ma noży! — padła odpowiedź.

— A dlaczego nie ma — ośmieliłem się zapytać gastro-nomiczną „nadleżce”.

— Mnie pan się pyta?

Zdziwienie było tak szczere, że nie odważyłem się ponownie indagować. Boczek po kroilem szczyrym, pożytecznym od uprzejmego sąsiada siedzącego przy innym stole.

Nadal nie wiem, kogo należało zapytać, dlaczego w Gospodzie „Pod Góralem” na dwadzieścia stołków (osiemdziesięciu konsumentów) jest tylko 7 (słownie: siedem) noży. (Z.Z.)

NOTATNIK WROCLAWSKI

■ Z chorobami zakaźnymi trzeba walczyć. Na polecenie Prezydium WRN 10 dni trwać będzie akcja uświadamiania społeczeństwa, jak przeciwdziałać chorobom zakaźnym. Przygotowaniem akcji zajmie się konferencja, którą zwołuje się do pokoju Nr 188 gmachu WRN (wejście od strony Mostu Grunwaldzkiego) w dniu 28 bm. o godz. 13.

■ Członkowie Polskiego Związku Inżynierów Techników Budownictwa zbierają się w Domu Technika na walne zebranie wyborcze, które odbędzie się 4 marca o godz. 10.

■ Sesja Miejskiej Rady Narodowej odbędzie się 2 i 3 marca w sali posiedzeń przy ul. Sukieniczej.

■ Kasa PKO wypłaca pieniądze na czeki również po południu w godzinach od 15 do 18. Podejmować można z kaszeczki kwoty do 900 złotych.

■ Przewodniczący Delegatury Komisji Specjalnej do walki z nadużyciami i szkodnictwem gospodarczym, ob. Teofil Kowalczyk przyjmuje interesantów w każdą środę, wysłuchuje zażaleń i skarg na czynności Delegatury i jej personelu. Przyjęcia odbywają się w pokoju Nr 713 gmachu WRN.

■ Po naszej notatce otrzymaliśmy zawiadomienie z dyrekcji Wrocł. Zakładów Gastronomicznych, że bar Rarytas zaopatrzono już w dostateczną ilość nakryć stołowych.

■ Po notatce „Świeca, czy żarówka?” Elektrownia Wrocławska przysłała nam pismo wyjaśniające, że zajmuje się tylko produkcją energii elektrycznej, a nie jej rozdzielaniem między poszczególnych konsumentów i wobec tego nie ma wpływu na wyłączenie prądu w poszczególnych dzielnicach miasta. Wyfika z tego, że rozdział prądu należy tylko do Zakładu Sieci Elektrycznych i Zakładu Zbytu Energii.

■ Kurs racjonalnego żywienia, zorganizowany przez PSS zaczyna się dziś o godz. 17 w Lokalu przy ul. Stalina 85. Opłata — 6 zł. Zapisy przyjmuje ob. Maria Pawlak w lokali Wypożyczalni Sprzętu Gospodarstwa Domowego (ul. Stalina 85).

■ We wtorek muzycznym wystąpi dziś w Wyższej Szkole Muzycznej (ul. Powstańców Śląskich 204) klasa śpiewu prof. Platówny i Jędrzejewskiej. Początek o godzinie 19. Wstęp bezpłatny.

48 kursów języka polskiego

3.000 autochtonów we Wrocławiu pod troskliwą opieką władz

Na terenie województwa wrocławskiego mieszka kilkadziesiąt tysięcy autochtonów. Po wieloletowej niewoli cesarskiej a później hitlerowskiej, po wróceniu do macierzy. Jednak krzywdą dziejową, jakiej doznał i prawnicy gospodarze ziem zachodnich nie została jeszcze wyrównana. Zaofanie gospodarze i upośledzenie kulturalne, osto pietro, które zabiora drogą systematycznej polityki wycisnął na społeczeństwie tubylczym.

Rząd Polski a za nim wojewódzkie, miejskie i powiatowe Rady Narodowe, po odzyskaniu niepodległości otoczyły autochtonów troskliwą opieką. W województwie wrocławskim czynnych jest 48 kursów języka pol-

skiego dla tych, którzy jeszcze dobrze go nie opanowali. Dla młodzieży autochtonskiej stoją otworem szkoły i zakłady naukowe.

Rząd, za pośrednictwem WRN przekazuje poważne fundusze na pomoc dla rodzin zubożałych, referaty pracy i opieki społecznej udzielają wsparcia autochtonom-inwalidom, a starców kierują do specjalnych zakładów opiekuńczych.

W samym Wrocławiu mieszka około 3000 autochtonów. Z liczby tej w rzemieśle pracuje 748 osób, w pracach najemnych 997 a 10 proc. w wolnych zawodach.

W Prezydium Miejskiej Rady Narodowej pracuje 27 autochtonów, z których dwóch piastuje godności radnych miejskich. We wrocławskich szkołach podstawowych uczy się 211 dzieci tubylczych. Są one zaopatrywane w książki i przybory szkolne przez MRN.

Przykłady wymienione przez nas są wymowne. Streszczają one w sobie cały sens szerszej polityki Rządu w stosunku do prawowitych gospodarzy tych ziem, które wyrokiem dziejowym sprawiedliwie zostały narodzi polskiemu. (Ana)

600 czapek studenckich zdjęto z głów

W Wydziale Karno - Administracyjnym MRN leży 600 czapek studenckich. Czapki te odebrano osobom, które nie były uprawnione do noszenia ich. Wydział Karno-Administracyjny ostrzega, że bezprawne noszenie czapek akademickich jest karalne. (W-y)

CZYTAJCIE

SŁOWO

Redaktor Naczelny STANISŁAW ZIEMAK. Adres Redakcji i Wydawnictwa: Wrocław, ul. Olawska 10/11. Telefon: 51-08, 51-09, 45-33. Wydawca i druk: Spółdz. Wydawn.-Ośw. „CZYTELNIK” Wrocław.

W redakcji przyjmują: Sekretarz redakcji w godz. 11-12. Redaktor Naczelny w poniedziałki, środy i piątki 12-13. — Redakcja reprintsów nie bierze i za ogłoszenia nie odpowiada. F-2-10282

PRENUMERATA: z przesyłką pocztową: miesięcznie 4,05 zł, kwartalnie 12,15 zł, półrocznie 24,30 zł, rocznie 48,60 zł. Prenumeratę przyjmują: wszystkie plac. poczt. oraz PPK „Ruch”. Konto PKO VIII-1362.